

Proletariusze wszystkich krajów łączcie siel

MAKLAD: 140.487

CENA 70 GR

NUMER 509 (6816)

KIELCE

28.VII.1969 R.

ORGAN KW PZPR W KIELCACH



Słowo
WIEDZA

Magazyn

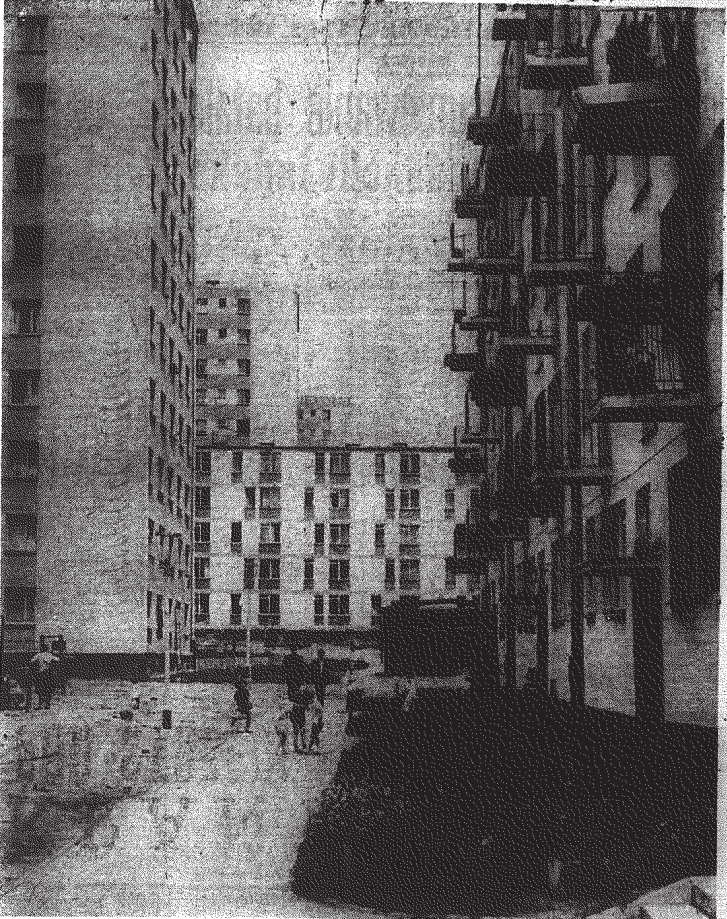
(...w grudniu 1944 r. zginął śmiercią bohatera młody chłopiec - partyzant...)

Nie napisany list

Gdybym był dziewczyną w Twoich dniach,
śmiałybym się do kamieni
na gitarze forte serenade grał.
Z błękitnych oczu
pokój wyłuskał,
jak drobny ciepłym polakliwa,
Powiedz — czy w kieleckich lasach
umilkły organki partyzanckich salw?
A kule?
— grają nadal w śmiertelnym bilardzie?
Czasu pogardzie!
Krwil i zemsty!
Dość!!
Boisz się? — Nie trzeba uczyć się strachu —
— jesteś Polką!
Czym Cię rozśmieszysz, zachwyć się wysłona?
Spróbuj serią z pepezy ściągnąć na słoneczną orbitę
planetę z szafiru.
„Renata” — to będzie jej i Twe imię.
Zamieszkają tam wszyscy zakochani,
a ona użyje
azyłu szczęśliwości, młodości i miłości.
— Chwili tylko zabrakło na czas istnienia. —
Tak mi żal!...
Nie zachwyć się Cię Renato!
Wtopiono mnie olowim
— w mgławicę. —

EUGENIA STĘPÓWSKA

Konkurs fotograficzny — do 15 września



Kielce — moje podwórko.

MARIAN RYMKOWSKI

KRANY POD STRZECHA

Wolewództwo kieleckie zajmuje jedno z ostatnich miejsc w kraju pod względem ilości wodociągów wiejskich. Obecnie mamy czynnych załadnie 43 wodociągów. Toteż obrzymia większość gospodarstw rozpatriuje się w wodę ze studni, źródeł, a nawet strumieni. Pod tym względem sytuacja także nie wygląda najlepiej. Na 34319 gospodarstw własne studnie posiada 210501 zagród (70,5 proc.), ale jak wykazują badania tylko 8 proc. studni odpowiada warunkom sanitarnym, a woda z nich czerpana wolna jest od zanieczyszczeń bakteriolologicznych i fizyko-chemicznych. W wielu powiatach — przede wszystkim w kazimierzowskim, kieleckim, kieleckim, opatowskim, buskim, opoczyńskim czy jędrzejowskim — sytuacja jest jeszcze trudniejsza. Bowiem brakuje tam zasobów dobrej wody. Jak taka sytuacja utrudnia życie i pracę ludności wiejskiej — zapotrzącają się w wodę ze studni lub rzek odległych często o kilkanaście kilometrów — najlepiej świadczą fakt, że na potrzeby — własne oraz zwierząt gospodarskich właścicieli czterohektarowego go-

spodwórka musi przetrwać dziesięć 400-800 litrów wody. Zaś gospodarstwa za-dolnize na jeden oprysk upraw środkami chemicznymi zużywają nawet 8 tysięcy litrów wody. Jeśli w świetle podanych liczb uwzględnimy przemiany społeczne zachodzące na wsi — a między innymi migrację do miast oraz starzenie się ludności i brak rak do pracy przy jednoczesnej intensyfikacji produkcji rolnej i hodowlanej. Prowadzi to do pełnej wiaści, jakiego znaczenia nabiera sprawa zapotrzącia wsi w wodę. Poprawa może na stałe przez zorganizowaną działalność budową nowych wodociągów, studni i lokalnych wodociągów zagrodowych. Wsi nie byłoby stać ani finansowo, ani technicznie na realizację tych zamierzeń. Dlatego program zapotrzącia wsi w wodę przejęło w swoje ręce państwo, a w grudniu 1967 r. Sejm uchwaślił ustawę o zapotrząciu wsi i rolnictwa w wodę. W praktyce z inwestycji państwowych — w myśl ustawy — pokrywane jest przedsięwzięcie, natomiast budowę wodociągów wiejskich, a resztę na dogodnych warunkach kredytowych spłacają użytkownicy. Jakże są dotychczasowe efekty realizacji tej ustawy w naszym województwie? Po przejęciu od resortu gospodarki komunalnej przez resort rolnictwa rad narodowych spraw związanych z budową wodociągów na wsi przy-ślągnono do rozpoznania aktualnej sytuacji w tej dziedzinie i — określaniu potrzeb wsi. Kierownictwem było utworzenie własnego Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Wsi w Wodę, któremu powierzono pro-wadzenie i odbiór prac przy budowie wodociągów. Przedsiębiorstwo, które wystartowało z z niczego bez odpowiednich kadry, sprzętu i biura projektowego, początkowo miało duże trudności z realizacją inwestycji, jakości i terminowości robót.

Tytuł: Kielce — moje podwórko. Autor: „Słowo”, 23.2.1973. Narzeczona: młoda (na razie) w szkolnie samkniej kopercie. Publikowane wycięcie zdjęcie jest jedyną z prac nadesłanych na konkurs fotograficzny ogłoszony dla fotografatorów z okazji 25-lecia PRL i 20-lecia „Płowa Ludu”. Ustalonej pierwotnie termin nadsyłania prac do 31 lipca br. — przedłużony — spełniają litowne i telefoniczne przesłania nadszły czystość ków — do 15 września. Idzie o to, by umożliwić udział w konkursie wszystkim aktualnym mieszkającym. Właśnie urlop istni jest najlepszą porą i okazją szukania obiektów godnych tematu naszego konkursu. Jubileuszowe krajozaby”. Pod peletonem tym — on już kilkakrotnie wyrażaliśmy — rozumiemy wszelkie tematyki w których przemian, jakie dokonują i dokonują się w naszym ludowej oświeceniu — w każdej dziedzinie życia.

Wplynela do nas także prośba, by żądane w wa runkach konkursu formatu zdjęć (24x36 cm) nie straktować jednorazowo i zbyt rygorystycznie i pozwolić również na formaty nieco większe — 48x36 cm. Zgodziliśmy się, oczywiście. Przeprosimy także, że można nadsyłać prace w formatach mniejszych niż 24x36, lecz od autorów prac nagrodzonych i wyróżnionych wymagać będziemy nadsyłania tych samych zdjęć w formacie co najmniej 24x36 cm.

Na nagrody przeznaczony atrakcyjny sprzęt fotograficzny i filmowy w wartości ok. 25 tys. zł. Należy-łane prace prosimy opatrzyć godłem, a w zamkniętej kopercie próżno la załączoną nazwisko i adres autora. Przeprosimy nasz adres: Biuro Organizacyjne Roku Jubileuszowego „Słowa i Suda” Kielce, pl. Obrzędów Halli-krady 2 (z dopiskiem: Konkurs — „Jubileuszowe krajozaby”).

DO KOŃCZENIA NA STR. 2

biwak...



...w Górach Świętokrzyskich. Fot. Janusz Buchkowski

Dziennikarskie śleczki przy-wodły mnie kiedys do dywizji, która dowodził bohater Związku Radzieckiego Borys Kurcow. Był to człowiek, o którym zwykło się mówić, że stworzony został dla wojska. W wieku 22 lat Kurcow dowodził pułkiem czołgów, mając lat 30 — dywizją. Kariera jego nie skończyła się po wojnie. W wieku 40 lat został do-wódcą armii i otrzymał stopień generałlejtnanta.

W czasie pierwszego spotka-nia zainteresowałam się o-czywiście, w jakich okolicz-nościach Kurcow otrzymał ty-tuł Bohatera Związku Radzie-kiego.
— Za wyrzucenie polskiego miasteczka — odpowiedział.
Poprosiłam, by opowiedział o tym coś więcej. Rozłożywszy na stole mapę Borys Kurcow rozpoczął opowieść. Zano-towałam wówczas prawie do-słownie jego opowieść i prze-gnęła ją przekazać polskim czy-telnikom. Gen. Kurcow w u-biegłym roku zmarł.

— Pułk czołgów, którym do-wodziłem — mówił Kurcow — często działał na tyłach armii

hitlerowskiej oderwawszy się od sił głównych. Tak było ko-ło Rzeszowa, Sandomierza, Kielce, Piotrkowa, Łodzi i gdzieś indziej.

Szczególne poważna była operacja mająca na celu wy-zwolenie Kielce. Czołgiści szli okólnymi drogami, dlatego, prowadził nas przez bagno i

ciili sobie drogę. A musieli o-ni oderwać się od przeciwni-ka, który pod ciosami Armii Radzieckiej wycofywał się na zachód i był na tyłach czołg-istów.

— Pamiętam Polaka — mło-wo Kurcow — który 20 km przed Kielcem, w wieku 20 lat, zmusił nas przez bagno i

tu. Zadaniem naszym wów-czas było nie dać przeciwni-koj możliwości wycofywać się drogą i zagnat go w ba-gno.

W Kielcach znajdowała się czwartka armii hitlerowska. W swoim ataku na miasto ra-dzieccy czołgiści mogli liczyć

tylko na zaskoczenie i na to, że wróg jeszcze nie wie o il-liczności wojsk radzieckich. Ból był krótki. Hitlerowcy oddali miasto. Do rana nadeszły główne siły.
Na zakończenie Borys Kur-cow dodał taki jeszcze szczeg-ół: „Z wdzięcznością wpo-minałam koźnicę jakiegoś oby-wała polskiego, który mnie chorego i zdrowego podjął szorstym mlekiem, jego troskę zawdzięczam to, że mogłem kontynuować dowodzenie wa-łką”.

WIERNOŚĆ W BOJU

L. LUKOWA

że na szosach hitlerowcy mo-gli stawiać poważny opór. Na tych właśnie okólnych dro-gach natknęli się na pole mi-nowe. Dwa spary szukające przejęcia zginęli na minach. Wówczas dowódcą posiadzi do polskiej zagrody wiejskiej. Gospodarz, Polak udzielił mu-wiele cennych informacji. Bacznie obserwując pracę żoł-nierzy hitlerowskich oriento-wał się on w rozlokowaniu min i mógł wskazać przejęcia. Przechodząc przez pole mi-nowe czołgiści znacznie skró-

lasy jemu tylko znanymi ścieżkami. Szkoda, że nie sa-pamiętałam nazwisk wszyst-kich polskich patriotów, któ-rym naratając życie pomagali nam.
Tak oto wyrwaliśmy się na tyły armii hitlerowskiej na zachód od Kielce. Było to ko-ło stacji Zagrody i Białogon. Czołgiści przecięli szosę i il-nię kolejową. Niezręcznie po-dejrzawiający przeciwni-ko-tynował marz po nich. W nasze ręce wpadło wielu jed-ców, zniszczyliśmy wiele sprzę-ka”.

w oczach Polonii

EWA DOMIECKA

(KORRESPONDENCA P.A. INTERPRESS Z LONDONU)

Wielkie Brytania, gdzie mieszka ok. 140 tys. Polaków, 25-letnie PRL odnosi się do Polonii...



Przez nadanie spotkania Polonii z redaktorem Zbliżeniem Sobielem...

Z okazji 50-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego...

Jakie imprezy organizował Związek Zrzeszenia Polonii Brytyjskiej...

Opócz spotkań z gośćmi z kraju np. zorganizowane już...

Organizacja, która ma poważne zasługi na polu zbliżenia Polonii z krajem...

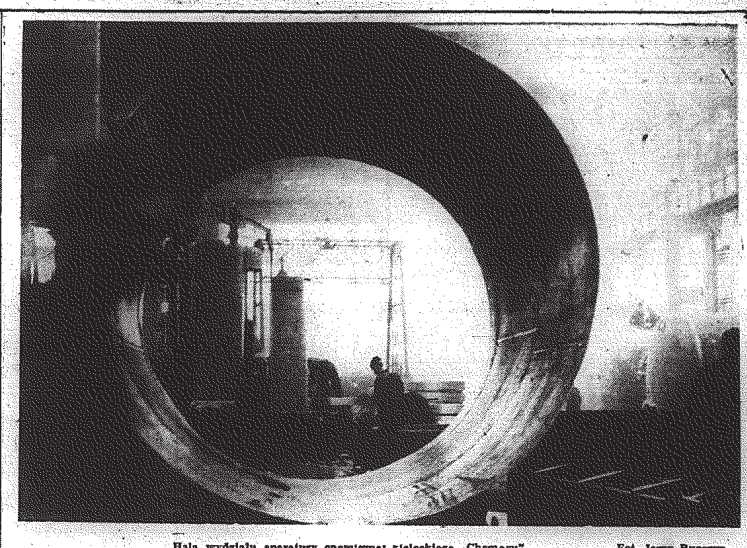
Popularny dorobek gospodarczy, polityczny i kulturalny PRL...

Balet Opery Poznańskiej na festiwalu w Strassburgu

Na odbywającym się w Strassburgu XXXIII Międzynarodowym Festiwalu...

Polaki balet zaprezentował kompozycje poznańskich twórców: 'Tempus Jazz'...

Przedstawienia prowadził Robert Sztanowski.



Hala wydziału aparatury chemicznej politechniki „Cchemaru”.

Fot. Jerzy Burezy

Investycja narodowa nr 2

W horyzoncie badań naukowych pojawia się nowa dyscyplina - ekonomika oświaty...

PLAN OSWIATY Już w tej chwili oświata stała się ważnym problemem społecznym...

ce nad ekonomiką oświaty w polczeniu z pedagogiką...

ty materialne. Należy się dążyć, jak się to dzieje, w kilka dwadzieścia lat po wojnie...

W trzynastą rocznicę hitlerowskiej agresji na Polskę...

Wszystko niechajnie widzialny zmiłny status quo w Europie...

Ale od marzeń do rzeczywistości jest jeszcze dość daleko...

Wszystkie te tendencje, warunki, perspektywy w oświacie...

Wszystkie te tendencje, warunki, perspektywy w oświacie...

fakty i opinie

22 lipca - w dniu rozpoczęcia obchodów jubileuszu Srebrnych Godów Polski Ludowej...

Z tych też krzykliwych tradycji czerpał też zmarły już Adenauer...

im wstąpił na nogi i uprowił forsując politykę wewnątrz kraju...

Wszystko niechajnie widzialny zmiłny status quo w Europie...

Ale od marzeń do rzeczywistości jest jeszcze dość daleko...

Wszystkie te tendencje, warunki, perspektywy w oświacie...

Wszystkie te tendencje, warunki, perspektywy w oświacie...

Wszystkie te tendencje, warunki, perspektywy w oświacie...

Wszystkie te tendencje, warunki, perspektywy w oświacie...

MARIAN SKARBK

nasza recenzja

Prosto z frontu

„Czwarta straż” to tytuł kolejnej książki o walczącym wietnamskim piśmie...

Trzeci tytułik nawiązuje do nazwy, jaką noszą obywateli...

Podobnie jak poprzednie książki z Wietnamu, „Alarm na rywakach”...

Pytanie niezwykle istotne. Każdy, kto nie czyta obcojęzycznych doniesień z Wietnamu...

„Czwarta straż” mówi dużo na ten temat. Uży nowych pojęć z zakresu wietnamskiej strategii...

Obok ilustracji taktyki „prospensja” opisów zakładów przemysłowych czy szpitali...

Równie istotna dla rozszyfrowania źródeł siły wietnamskiego oporu jest choćbyki opisana w książce strategia walki o ryż...

W klimacie wietnamskiej walki wprowadzają czytelnika również liczne fakty świadczące o zjawiskach...

Prezentując codzienne realia walki na wietnamskim froncie, autorka „Czwartej strażi” nie czyni tego z politycznym...

„Czwarta straż”. Wydawnictwo MON, s. 266, cena 2 zł.

Współczesna liczba lekarzy w kraju, wspaniały dorobek milionowego 25-letnia...

Zasadniczo odmienne rzeź wyglądała przed nieudzielnymi laty i długo pisała...

Praca dwuosobowa lekarza w ogóle a prowincjonalna w szczególności, oddmiana była od dzisiejszej...

Dziś jest tak, że białokrwawa oddechowa atak, kiedy w Opocznie...

Opoczno, ministerstwo szkodliwych na szkiełkach, przy wach...

Nie darmo już kilkadziesiąt lat temu, w czasie wojny...

Jerzy Jerzmanowski

Ludzie, mury, obyczaje. Medycyna na prowincji

wiekini - nie wyrzoli tylko talo-tami mieszkanek. Zdecydowa-

zabrano wspaniałego Kola Kierana. Było nas paru, po-

Powzięta zdania przychodził myśli, gdy rozoczyna-

W Suchedniowie od Peromski, to była niemal instytucja.

Charakterystyczny obrazek. Do chorej staruszki zawiesz-

dzień powszedni..



...na lotnisku w Masłowie. Fot. Paweł Pierdzinski

Wiesław Mercik

Kościół i wolność

Jeden z hierarchów Kościoła katolickiego w Policie stwierdził swego czasu, że problem spr-

Oldż jak się wydała, rzeczca polega na nieporozumie-

Pragnę uniknąć powstania, w tym zakresie, jakkolwiek...

trzy tyki filatelistyki

1. ZNACZKI PRL W OKRESIE 25-LECIA (II)

Podwołuje się na fragmenty artykułu Ireny Zielińskiej - naczelniczki Wydz. Emisji Znaczków w MIO, Łączności, Amisji Znaczków w MIO, Łączności, Amisji Znaczków w MIO, Łączności...

Coroczne plany emisji znaczków pocztowych - pisze ona na ogólnie znanej pod nazwą „Znaczkowa”...

formalnych, jak i technicznych. Opinowaniem i ustalaniem stopnia ważności i aktualności tych wniosków zajmują się w Ministerstwie Łączności od tamtych czasów...

Przy opracowywaniu planu emisji znaczków bierze się pod uwagę ilość znaczków, wyszczególnienie wariantów, rodzaj emisji, wyznaczenie terminu, w którym należy wykonać znaczki...

2. CIEKAWOSTKI

- 1. O upokorzeniu służby postowej... 2. Władz filatelistów interesuje się... 3. Znaczkowa tematyka...

Kościół przyjął jako obowiązującą normę słynne powiedzenie papieża Zachariasza: „Kto ma władzę, niech będzie królem”...

DOKONCZENIE NA STR. 7

